

Sygn. akt V KK 34/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 18 czerwca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535§3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 czerwca 2013r.,

sprawy **R. P.** i **A. R.**

skazanych z art. 279§1 k.k.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońców skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 31 sierpnia 2012 r., utrzymującego w

mocy wyrok Sądu Rejonowego w K. z dnia 11 kwietnia 2012 r.

### **p o s t a n o w i ł:**

- 1. oddalić kasacje uznając je za oczywście bezzasadne,**
- 2. obciążyć skazanych kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Kasacje wniesione w imieniu skazanych są bezzasadne i to w stopniu oczywistym.

Skarżący tylko pozornie podnoszą w nich zarzuty związane z naruszeniem prawa procesowego, których miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie skierowane są one przeciwko ustaleniom faktycznym i ocenom dokonany przez Sąd I – instancji. Kasacje zostały zatem wywiedzione wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

Przechodząc bezpośrednio do oceny zarzutów podniesionych w kasacji sporządzonej przez obrońcę skazanego R. P. zauważyć należy, że Sąd Odwoławczy nie mógł naruszyć art. 7 k.p.k. w sytuacji, gdy samodzielnie nie prowadził postępowania dowodowego.

Równie bezzasadne są pozostałe zarzuty, w istocie związane z niedopuszczeniem dowodów wnioskowanych przez skazanego. Zarzuty te stawiane są bądź to od strony zaakceptowania przez Sąd II instancji decyzji o oddaleniu tych wniosków, bądź poprzez brak rozważenia zarzutu postawionego w tym przedmiocie w apelacji. Z całą pewnością Sąd Okręgowy nie naruszył art. 457§3 k.p.k. poprzez nie przedstawienie rozważań co do zarzutu II-c apelacji, skoro uwagi co do tej kwestii znajdują się na k. 6 uzasadnienia wyroku Sądu Odwoławczego. Są one może lakoniczne, ale całkowicie jasne i przekonujące. Również nie można podzielić pozostałej części zarzutu dotyczącego akceptacji oddalenia wniosków dowodowych. Obrona nie powiązała tego zarzutu z treścią art. 433§2 k.p.k. czy 457§3 k.p.k., co już z samej istoty nie wiąże wskazywanych naruszeń procesowych z postępowaniem odwoławczym, lecz lokuje je na etapie postępowania I-instancyjnego. Zabieg taki z oczywistych względów jest w postępowaniu kasacyjnym nieskuteczny. Niezależnie jednak od powyższego, nie sposób przyjąć, że przedstawione w tym zakresie przez Sąd Okręgowy na kartach 11 – 13 uzasadnienia wyroku rozważania nie są przekonujące, czy też rażą dowolnością.

W tej sytuacji, brak podstaw do uznania zarzutów podniesionych w tej kasacji za zasadne choćby w najmniejszym stopniu.

Tak samo ocenić trzeba zarzuty podniesione w kasacji obrońcy skazanego A. R.

Zarzut naruszenia art. 9§1 k.p.k., art. 167 k.p.k. oraz art. 193§1 i 2 k.p.k., art. 366§1 k.p.k. ma dokładnie tożsamy charakter, jak wyżej omówione zarzuty dotyczące oddalenia wniosków dowodowych. Jest to zarzut skierowany przeciwko procedowaniu przed Sądem I instancji, a więc jako taki postawiony z naruszeniem art. 519 k.p.k.

Tak samo trzeba ocenić pozostałe zarzuty, przypominając jedynie, że:

- naruszenie art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej, gdyż w tym przepisie sformułowano jedną z zasad generalnych rządzących procesem karnym, która to zasada znajduje następnie konkretyzację w części szczegółowej kodeksu. Treścią zarzutu może stać się jedynie naruszenie tych konkretnych, szczegółowo wskazanych przepisów, nie zaś zasady generalnej,

- zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. podnoszony może być w postępowaniu kasacyjnym tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca,

- art. 5§2 k.p.k. dotyczy wątpliwości, które ma i nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś wątpliwości którejs ze stron co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez ten sąd.

Brak zatem podstaw do uwzględnienia jakichkolwiek zarzutów podniesionych w kasacjach obrońców skazanych.

Powyższe skutkowało uznaniem obu skarg kasacyjnych za bezzasadne w stopniu oczywistym.

Skazanych obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.